

Polscy eksporterzy i inwestorzy powinni zwiększyć swoją aktywność na Bałkanach Zachodnich

W 2018 r. eksport Polski do sześciu krajów Bałkanów Zachodnich stanowił 0,6 proc. eksportu ogółem i 3 proc. eksportu do krajów spoza UE, a największy partner handlowy w tym regionie – Serbia – zajęła dopiero 34. miejsce w naszym eksporcie. Jak pokazują analitycy Polskiego Instytutu Ekonomicznego, w raporcie „Bałkany Zachodnie – nowe szlaki dla polskich inwestycji”, stopniowa poprawa konkurencyjności gospodarek Bałkanów oraz decyzja o tworzeniu wspólnego rynku przez kraje regionu mogą być czynnikami zwiększającymi atrakcyjność inwestycyjną tego kierunku z perspektywy polskich firm.

- Kraje Bałkanów Zachodnich po trudnych i wyniszczających doświadczeniach wojennych odbudowują swoje gospodarki. Choć Albania, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Kosowo, Północna Macedonia i Serbia należą do najmniejszych w Europie, bowiem ich łączna powierzchnia stanowi 2/3 powierzchni Polski, a łączna liczba ludności niespełna 1/2 populacji naszego kraju, to dysponują one potencjałem inwestycyjnym dla polskich przedsiębiorstw. Diagnozujemy, że szczególnie zainteresowane ekspansją na Bałkany powinny być firmy z branży meblarskiej, spożywczej, AGD oraz tytoniowej – mówi Łukasz Ambroziak z zespołu handlu zagranicznego Polskiego Instytutu Ekonomicznego, współautor raportu.

Bałkany spoglądają w kierunku Zachodu

Kraje regionu znacząco różnią się między sobą wielkością, strukturą etniczną i religijną, posiadanymi zasobami naturalnymi i strukturą gospodarki, zaangażowaniem państwa w gospodarkę, poziomem ryzyka inwestycyjnego, otwartością na współpracę z zagranicą, warunkami prowadzenia działalności gospodarczej, kulturą przedsiębiorczości, kosztami działalności czy perspektywami rozwoju. Wszystkie jednak zmierzają ku głębszej integracji z Unią Europejską za pośrednictwem umów o stabilizacji i stowarzyszeniu (Stabilisation and Association Agreements, SAA).

Spośród państw unijnych najbardziej we współpracę z Bałkanami Zachodnimi zaangażowane są Niemcy, Włochy, ale też Austria, Chorwacja, Grecja, Rumunia, Słowenia czy Węgry. Jeżeli chodzi o polskie firmy, to do tej pory dominującym rodzajem współpracy była wymiana handlowa. W 2018 r. eksport Polski do sześciu krajów Bałkanów Zachodnich wyniósł 1320 mln EUR, czyli 0,6 proc. eksportu ogółem i 3 proc. eksportu do krajów spoza UE. Rozwojowi potencjału współpracy z Bałkanami Zachodnimi nie sprzyjały dotychczas toczące się tam wojny, trwające konflikty etniczne, powszechna korupcja, słabo rozwinięta infrastruktura transportowa.

Warto jednak zwrócić uwagę na rosnące zainteresowanie inwestorów omawianym regionem. Zagraniczne firmy na coraz większą skalę inwestują w wydobycie surowców, infrastrukturę, sektor motoryzacyjny. Sprzyja im rozwój transeuropejskich sieci transportowych oraz decyzje firm międzynarodowych o stopniowym włączaniu tych krajów do swoich łańcuchów wartości (np. w przemyśle motoryzacyjnym). Nie bez znaczenia są też rosnące dochody społeczeństw, niosące wzrost popytu konsumpcyjnego.

Przegląd aktywności polskich firm na Bałkanach Zachodnich

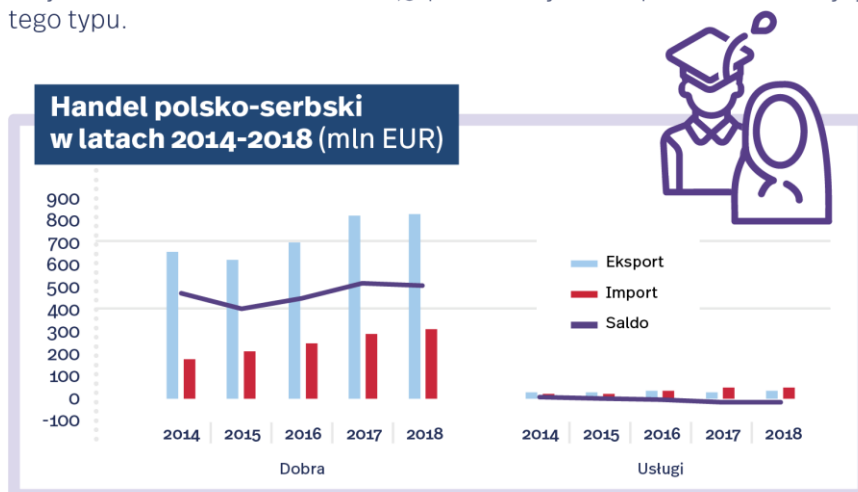
W przypadku Serbii, a więc największego kraju spośród analizowanych w raporcie PIE, w ostatnim czasie nastąpiła poprawa wskaźników dla tego kraju w zakresie instytucji,

infrastruktury, rynku pracy i systemu finansowego, m.in. dzięki uproszczeniu systemu podatkowego i zwiększeniu ochrony inwestorów mniejszościowych.

Istotnym ryzykiem lokowania inwestowania w Serbii jest wysoki wskaźnik korupcji, której jak dotąd nie udało się w znaczący sposób ograniczyć. Inwestycje Polski w Serbii rosną, ale niezbyt dynamicznie, co pozwala zakładać, że nasze firmy mają w tym zakresie istotne rezerwy. Struktura popytu importowego Serbii wskazuje, że największe szanse na tym rynku mają eksporterzy m.in. wyrobów czekoladowych i tytoniowych, koksu, papieru, silników spalinowych, sprzętu oświetleniowego oraz mebli. Już obecnie w wielu z tych branż między Polską i Serbią rozwija się handel wewnątrzgałęziowy (np. wyroby przemysłu papierniczego czy przewody elektryczne).

Współpraca z Polską

Od 2016 r. notowano wyraźny wzrost wartości polskich inwestycji bezpośrednich w Serbii. Na koniec 2018 r. wyniosły one blisko 297 mln EUR (zarówno w formie udziałów kapitałowych, jak i instrumentów dłużnych), co jednak stanowiło zaledwie 0,3 proc. wszystkich polskich inwestycji tego typu.



Źródło: Eurostat (2019), GUS (2019).

Jeżeli chodzi o polsko-albańską wymianę handlową, to obserwujemy jej systematyczny wzrost w ostatnich latach. Do produktów, które eksportują do Albanii polskie firmy, należą głównie papierosy, cukier, czekolada, artykuły higieniczne oraz chłodziarki i zamrażarki. Analizując popyt importowy Albanii oraz pozycję konkurencyjną polskich produktów na rynkach światowych szacuje się, że największy potencjał zwiększenia sprzedaży naszych produktów w tym kraju mają wyroby czekoladowe i przetwory spożywcze, artykuły z papieru, chłodziarki i zamrażarki, wirówki, maszyny pralnicze, urządzenia elektrotermiczne, przyrządy medyczne, materace i artykuły pościelowe.

Kolejnym krajem, którego rozwój gospodarczy ewoluje w kierunku zwiększenia atrakcyjności w międzynarodowych stosunkach gospodarczych jest Bośnia i Hercegowina. Z jednej strony gospodarka BiH rozwija gałęzie nastawione na eksport, takie jak przetwórstwo metali, przemysł motoryzacyjny, drzewny i meblarski, z drugiej jest otwarty na inwestycje zagraniczne i handel. Inwestujący w BiH najczęściej pochodzą z Austrii, Chorwacji i Serbii, a najchętniej lokują inwestycje w usługach finansowych i ubezpieczeniowych, przetwórstwie przemysłowym oraz usługach informacyjnych i

telekomunikacyjnych. Mocnymi stronami inwestowania w Bośni są potencjał rozwoju turystyki i niektórych sektorów, jak np. hydroenergetyki, duże transfery od emigrantów pracujących za granicą czy też pomoc finansowa MFW. Do minusów Bośni i Hercegowiny jako lokalizacji ekspansji eksportowej należy niska konkurencyjność tego kraju nie tylko na tle UE, ale także na tle innych krajów Bałkanów Zachodnich, brak inwestycji publicznych w obszarze transportu czy edukacji i duży sektor nieformalny. Największy potencjał zwiększenia sprzedaży w BiH mają takie produkty jak mięso z bydła, węglowodory alifatyczne, opony pneumatyczne czy też pojazdy silnikowe do transportu towarów. W tej chwili w polskim eksporcie do Bośni najsilniejszą pozycję mają meble.

Atutami Czarnogóry są duża swoboda gospodarcza i stabilność monetarna. Jednocześnie, liderzy biznesu oceniają, że Czarnogóra ma najlepszą strategię rozwoju technologicznego wśród państw regionu. Do istotnych barier powstrzymujących przed zaangażowaniem się na tym rynku należą korupcja, niesprawna biurokracja, upolitycznienie wymiaru sprawiedliwości i nierzetelny rejestr gruntów.

Za najbardziej konkurencyjną gospodarkę w regionie uważa się Macedonię Północną. Kraj ten oferuje najniższe stawki podatkowe w Europie, stymuluje napływ inwestycji także za pośrednictwem zachęt, w tym zwolnienia z CIT przez 10 lat dla firm inwestujących w strefach rozwoju technologiczno-przemysłowego w wysoko produktywną czystą produkcję oraz nowe technologie. Mocną stroną lokowania inwestycji w Macedonii Północnej jest to, że kraj jest włączony w niemiecki łańcuch produkcji, znajduje się blisko fabryk w Europie Środkowej, a denar jest powiązany z euro. Do czynników negatywnych zalicza się wysoki poziom bezrobocia strukturalnego i brak szkoleń, dużą gospodarkę nieformalną, słabo rozwiniętą infrastrukturę transportową, silnie zadłużony sektor prywatny czy napięcia polityczne. Perspektywy zwiększenia wolumenu polskiego eksportu do Macedonii mają przede wszystkim mięso z bydła, tytoń nieprzetworzony, artykuły ze skóry, aluminium oraz elementy konstrukcyjne torów kolejowych lub tramwajowych z żeliwa lub stali.

Wspólny rynek na Bałkanach to dobra informacja dla polskich inwestorów

Czynnikiem, który w najbliższych latach może zwiększyć atrakcyjność regionu jest decyzja przywódców Serbii, Albanii i Północnej Macedonii o tworzeniu wspólnego rynku. Do inicjatywy zaproszono również trzy pozostałe kraje – Bośnię i Hercegowinę, Czarnogórę i Kosowo. Wobec perspektyw pogłębiania integracji wewnątrz regionu, ale także współpracy z Unią Europejską, istotnym wydaje się, aby również polskie firmy rozważyły możliwość zwiększenia eksportu na tamte rynki oraz realizacji na Bałkanach inwestycji bezpośrednich. Inwestycje takie mogą mieć różny charakter – przeniesienie produkcji mniej zaawansowanej technologicznie i bardziej pracochłonnej (koszty pracy na Bałkanach są niższe, a siła robocza relatywnie dobrze wykształcona) czy rozwój na tamtych rynkach przemysłu opartego na polskim *know-how*.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank gospodarczy, którego historia sięga 1928 roku. Obszary badawcze Polskiego Instytutu Ekonomicznego to przede wszystkim handel zagraniczny, makroekonomia, energetyka i gospodarka cyfrowa oraz analizy strategiczne dotyczące kluczowych obszarów życia społecznego i publicznego Polski. Instytut zajmuje się dostarczaniem analiz i ekspertyz do realizacji Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także popularyzacją polskich badań naukowych z zakresu nauk ekonomicznych i społecznych w kraju oraz za granicą.

Kontakt dla mediów:
Agata Kołodziej
Kierownik Zespołu Komunikacji
agata.kolodziej@pie.net.pl
tel. 48 727 427 918